

„ROLNIK”

OKŁADKA INSERATOWA.

Biura Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Kopernika 1. 20.

CENA OGŁOSZEŃ STOSOWDIE DO UMOWY.

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszym piśmie, powoływali się zawsze na „Rolnika”

Plugi motorowe i parowe zaraz dostarczy „Pilot”, Lwów, Batorego 4. (16-17)

Do sprzedania prawie nowy trieur do zboża. Zgłoszenia: Zarząd dóbr Niestanice, p. Chochołów. (14-17)

Zarząd dóbr Jaćmierz ma do sprzedania trzy buhajki rasy Simenthal, czternastomiesięczne. (16-18)

Do sprzedania 23 owiec czarnych, rasy krajowej. Wiadomość Słezak, Dmytrów, p. i st. k. Chochołów. (16-18)

Zarząd dóbr Perespa, p. Tartaków, ma na zbyciu tryki rasy Oxlorde-hire-dorne; przyjmuje zamówienia na także tryki młodsze do oddania 15/7 1920.

Do zbycia zaraz buhajek roczny pełnej krwi rasy fryzyskiej, jakości pierwszorzędna. (15-17)

Zarząd dóbr Dąbrowica, poczta Cieplice koło Jarosławia, sprzedaje oryg. ameryk. skośną grabiarzkę Massey-Harris, bardzo mało używaną, jak również mało używany siewnik kombinowany Pracnera, 19-to rzędowy. Wyrób przedwojenny. (16-17)

TOWARZYSTWO WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ W KRAKOWIE.

Ceny najwyższe

po jakich będą przyjmowane ziemiopłody do ubezpieczenia od gradu w r. 1920.
Spodziewany plon wszystkich ziemiopłodów podawany być musi w cetnarach metr.

L.	Rodzaj ziemiopłodów	Za 100 kg. Mkp.	L.	Rodzaj ziemiopłodów	Za 100 kg. Mkp.
1	Żyto ozime	240—	20	Konicz biały (nasienny)	3000—
2	„ jare	240—	21	„ czerwony na paszę	100—
3	Pszenvca ozima lub jara	300—	22	Esparceta nasienna	300—
4	Jęczmień	240—	23	„ na paszę	50—
5	Orkisz	300—	24	Rzepak zintowy	700—
6	Owies	240—	25	„ letni	600—
7	Hreczka	500—	26	Lniánka (Lnica, Rżyl)	200—
8	Kukurydza	200—	27	Konopie włókno	500—
9	Proso	500—	28	„ nasienne	800—
10	Groch zwykły	600—	29	Len włókno	600—
11	Groch „Wiktorya” i Wielogroch	700—	30	„ nasienie	900—
12	Bób	500—	31	Mak	800—
13	Bobik	420—	32	Tytoń	1000—
14	Fasola pospolita	700—	33	Ziemniaki	80—
15	Soczewica zwykła	600—	34	Buraki cukrowe,	50—
16	Wyka	300—	35	„ pastewne	40—
17	Łubin	200—	36	Nasienie buraków cukrowych	1000—
18	Tymotka	1000—	37	„ „ pastewnych	1200—
19	Konicz czerwony lub szwedzki (nasienny)	4000—			

W razie wyłączenia stomy z ubezpieczenia lub ubezpieczenia w niższym niż obok oznaczonym stosunku zaliczka zostanie podwyższona.

Stoma w stosunku do wartości ziarna liczyć się będzie minimalnie:

z pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa i ziemiopłodów strączkowych

w $\frac{1}{3}$ części wartości ziarna

z hreczki

w $\frac{1}{10}$ części wartości ziarna

Nie przyjmuje się do ubezpieczenia łożdgi i liści przy kukurydzy oraz naci przy roślinach okopowych. Stoma rzepaka i łubinu może być ubezpieczoną w dowolnej części wartości ziarna, lub też wyłączoną z ubezpieczenia bez podwyższenia zaliczki.

Jarzyny ogrodowe i wszelkiego rodzaju inne ogrodowizny, owoce, kwiaty i cebula nie będą przyjmowane do ubezpieczenia.

Na podstawie rozporządzenia ces. z 15/IX. 1915, Nr. 280 Dz. u. p. o należnościach skarbowych opłaca się przy ubezpieczeniach gradowych 1% zaliczki wraz z należnościami ubocznymi, tj. zwiększonej o opłatę na fundusz rezerwowy i należność manipulac. — przy świadczeniach, tj. wypłatach odszkodowań $\frac{1}{2}$ % przyznanego odszkodowania. Opłaty powyższe uiszczać będzie Towarzystwo Skarbowi Państwa bezpośrednio i ściągają je od biorących ubezpieczenie przy opłacie premii, względnie potrącać przy wypłatach odszkodowań.

Reprezentacya

Pierwszej Mor. Fabryki wodociągów i pomp.

ANT. KUNZ

tow. akc. we Lwowie.

Uskutecznia wszelkie nowe założenia i naprawy starych lub podczas wojny uszkodzonych

Wodociągów i Pomp,

Urządzeń kąpielowych i kanalizacyjnych, samoczynnych do pojenia bydła, ogrzewań centralnych, gazowych oświetleń, motorów eksplozyjnych, ciepłokowych, wiatrakowych i wodnych (turbiny), siłówek ogniowych, oraz wszelkie w zakresie budowy wodociągów, gazowni i centralnego ogrzewania spadające roboty.

Specyalność: Samoczynne wodociągi baranowe.

Cenniki i kosztorysy gratis i franco.

Na żądanie wysyłamy własnego inżyniera, celem zbadania stosunków miejscowych i zaprojektowania odpowiedniego urządzenia lub przeprowadzenia korzystnej naprawy urządzenia już istniejącego.

„POMOC GOSPODARCZA“

Sp. z ogr. por.

we Lwowie, ul. 3. Maja l. 12,

dostarcza natychmiast ze składu we Lwowie

wozy gospodarcze lżejsze i cięższe (dla małorolnych i obszarników), plugi typu „Sacka“, plugi włościańskie, brony żelazne, brony o drewnianych bronicach, młynki do czyszczenia zboża, sieczkarnie, ule etc. (17-26)

POLSKIE BIURO PARCELACYJNE we LWOWIE

Przeprowadza parcelację majątków ziemskich, organizuje nowe osady i wyrabia POTRZEBNE KREDYTY.

Dyrekcję prowadzi Dr. Stanisław Grzesik i Dr. Leon Korenek, adwokaci we LWOWIE, ul. Boularđa 2. (17-26)

Zamówienie na

Superfosfat mineralny

do dostawy wagonowo oraz na cetrnary, przyjmuje

BANK ROLNICZY Towarzystwa Gospodarskiego

we Lwowie, ul. Kopernika l. 20.

Zaliczka przy zamówieniu 500 Mk, na 100 kg. (17-18)

Uprawiajcie warzywa.

Świeży transport wyborowych nasion wszystkich warzyw nadszedł do firmy

LAMBERT I KRZYSIAK
Lwów, Podlewskiego 7.

Komunikat Cukrowni w Chodorowie.

Za 100 kg buraków cukrowych 85 koron i możliwość otrzymania cukru. Zarząd cukrowni w Chodorowie podaje do wiadomości wszystkim rolnikom powiatów: bóbrecckiego, żydaczowskiego, rohatyńskiego, brzeżańskiego, przemyskiego, lwowskiego i stryjskiego, że właśnie zostały ukończone pertraktacje z rządem warszawskim co do maksymalnej ceny za buraki cukrowe na dostawę jesienną b. r. a mianowicie: za 100 kg buraków cukrowych ustanowiona została cena K 85— czyli 60 Mk i jest nadzieja uzyskania jeszcze pewnych premii.

Każdy plantator może prócz tego nabyć w cukrowni po cenach maksymalnych 20 kg cukru na 100 q buraków cukrowych dostarczonych do cukrowni, z czego 5 kg po podpisaniu umowy, 5 kg po zejściu buraków, resztę zaś po dostawie przy obrachunku.

Wobec tego, iż cukrownia w Chodorowie nie posiada cukru, gdyż dopiero w jesieni b. r. po 6 latach zastoju będzie uruchomiona, obiecał Związek cukrowni Królestwa Polskiego przeznaczyć dla plantatorów cukrowni Chodorowskiej stosowną ilość cukru z innych cukrowni Królestwa Polskiego. Zarząd cukrowni w Chodorowie będzie miał zatem możliwość jeszcze przed rozpoczęciem przerobu buraków cukrowych, a mianowicie w maju lub czerwcu b. r. dostarczyć swym plantatorom wymienioną wyżej ilość cukru i zwraca uwagę, że z powodu ogromnego braku cukru, jaki w najbliższym czasie nastąpi, żaden przydział na karty cukrowe nie będzie uskuteczniiony i jedynie plantatorzy buraków cukrowych mogą liczyć na ten niezbędny artykuł spożywczy.

Wydawanie oryginalnego nasienia buraków cukrowych firmy Buszczyński i Łążyński rozpoczęła już cukrownia w Chodorowie swym plantatorom, a zakupiwszy nasienia tego trochę więcej, niż go dla swych plantatorów potrzebuje, może bez zobowiązania, t. j. o ile ten mały zapas starczy, odstąpić nasienie bezpłatnie rolnikom wyżej wymienionych powiatów, którzy umowę o dostawę buraków cukrowych podpiszą, wszelkim innym zaś tylko za gotówkę, t. j. po K 21 za 1 kg nasienia.

Ci ostatni nie mają jednak na razie prawa nabycia cukru, w razie odstawienia jednak w jesieni buraków cukrowych do przerobu do cukrowni otrzymają od razu całą przeznaczoną ilość cukru, t. j. 20 kg na 100 q buraków cukrowych.

Najtańsze OGNIOTRWAŁE BUDYNKI I DACHY

oraz WIECZNE SŁUPY i PARKANY.

Objaśnienia i poważne świadectwa wysyła darmo firma

J. ZABORZECKI i S-ka, Warszawa, ul. Czackiego Nr. 9.

Największy wybór maszyn do wyrobu z piasku i cementu: Cegły, Pustaków, Dachówek, Cembrowiny, Drenów, Rur, Słupów, Schodów, Żłobów, Koryt, Płyt wszelkich, Doniczek i t. p. (15-20)

Członkom Syndykatu Rolniczego w Krakowie

przypomina się podjęcie zaległej dywidendy od udziału najpóźniej do 31. maja b. r.

Niepodjęte po tym terminie od lat 5-ciu dywidendy zostaną wcielone po myśli uchwały Walnego Zebrania z 18/4. 1917 roku do ogólnego funduszu rezerwowego.

Dyrekcya Syndykatu Rolniczego.

Kupię młocarnię tzw. transportówkę Claytona lub inną 34 cale bębna, do pędu motorem. Zgłoszenia: Zarząd dóbr Niestanice p. Cholójów. (14-17)

Garnitury młocarniane parowe i kieratowe okazujecie do sprzedania „PILOT“ Lwów, Batorego 4. (15-17)

ROLNIK

PRENUMERATA

wraz z przesyłką pocztową wynosi:

rocznie Mk 100—

półrocznie „ 50—.

Cena numeru pojedyn-
czego Mk 2—.

ORGAN TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

WYCHODZI KAŻDEGO PIĄTKU

pod redakcją

KOMITETU REDAKCYJNEGO.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

LWÓW, UL. KOPERNIKA 20,

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje

Administracja „Rolnika“ tudzież
Rady Oddziałów T. G.

Rękopisów Redakcyja nie zwraca.

Reklamacye uwzględnia się tylko do
wyjścia numeru następnego.

Przedruk artykułów bez podania
źródła niedozwolony.

T R E Ś Ć :

Kilka uwag o dotychczasowem ustawodawstwie o obrocie ziemiopłodami. (Dr. Stanisław Dąbski). (Ciąg dalszy.) — W czas walki z kornikiem i jego towarzyszami. (Jan Szczygielski). — Wiadomości bieżące. — Rozporządzenia władz. — Głosy czytelników. Fejleton: Śp. Wanda Ks. Czartoryska.

Dr. STANISŁAW DĄBSKI.

Kilka uwag o dotychczasowem ustawodawstwie o obrocie ziemiopłodami.

(Ciąg dalszy).

Władze, chcąc osiągnąć cel zamierzony ściągnięcia kontyngentów, wyznaczonych w zupełnie błędnym wymiarze, uznały za stosowne cel ten realizować środkami coraz drastyczniejszego przymusu. Posyłanie do wsi i do większych gospodarstw załóg wojskowych, które tam stacyonowały i miały być przez wieś lub gospodarstwo większe żywione aż do chwili odstąpienia całego kontyngentu, rewizji spichlerzy przy asystencji żandarmeryi, orzekanie niesłuchanie wysokich grzywien na rolników, dostarczających nie dosyć szybko zboża, stawało się coraz częstsze. Równolegle zaś z tą akcją przymusowego ściągnięcia niemożliwych do zrealizowania kontyngentów zboża przez władzę administracyjną, trwał stałe stan niesłuchanie niedostatecznej dostawy węgla przez władzę rozdzielającą węgiel, niezbędny dlatego, by znów w gospodarstwie większem zboże wogóle omłócić. Rezultatem takiej akcji władz musiało być tylko coraz potęgujące się rozgoryczenie konsumentów miejskich i coraz bardziej szerszące się w miastach błędne pojęcie, że rolnicy zboża oddać im nie chcą. Rezultat w najwyższym stopniu społecznie szkodliwy, bo obudzający w narodzie, i tak już bardzo skołatany i rozbitym, animozye i walki interesów między ludnością miast i wsi, której to walki nietylko nie pobudzać, ale bezwzględnie jej uniknąć i ją unie możliwić się powinno. Szczytem zaś błędu, jaki władza wykonawcza popełniła w zastosowaniu ustawy o obrocie ziemiopłodami z 29. lipca, było rozporządzenie z dn.

13. sierpnia, ustanawiające cenę zboża. Rozporządzeniem tem cena żyta, jęczmienia i owsa ustanowiona została dla gospodarstw byłej Kongresówki i Małopolski na 140 K za 100 kg, a z premią za wczesną dostawę do 15. października na 157½ K; cena pszenicy na 157½ K, z premią na 175 K. Przy nieurodzaju zboża w roku ubiegłym, ogromnie wysokich kosztach produkcji, w których np. najmniejsza dawka nawozu sztucznego na morgę, o ile wogóle jeszcze na wiosnę 1919 nawozu sztucznego kupić można było, wyrażało się kosztem wkładu 250 K na morgę, ceny naznaczone w rozporządzeniu nie mogły nietylko dać rolnikowi jakiegokolwiek dochodu, ale nie pokrywały zupełnie kosztów produkcji. Lichego ziarna zebrali rolnicy po 3 lub 4 korce z morga i nie trzeba wielu obliczeń, by ocenić, że skoro 1 q musiało pozostać na zasiew nowy, 1 q pokryć potrzeby życia rodziny i czeladzi rolnika, to pozostał jeden czy dwa cetnary metryczne zboża, po cenie 175 K za cetnar, opłacić kosztów produkcji nie mogły. Był to zatem system ukrytej kontrybucyi podatkowej bardzo błędny.

Przy zasadzie progresywnej dostawy zboża w stosunku do rozległości gospodarstw, kontrybucya dotknąć miała w wyższym stopniu gospodarstwa większe. Wysooko obliczony kontyngent zboża w gospodarstwach większych miał zabrać wszystko zboże, któreby poza potrzebą własną gospodarstwa zostawało — rolnik mniejszy, mniej kontyngentem obciążony, mógł mieć chyba tę możność pokrycia straty, którą na zbożu dostarczonem w dostawie przymusowej ponosił, że zboże, które mu poza własną potrzebą gospodarczą pozostało, sprzeda po cenie niepomiernej wygórowanej, w handlu pozaustawowym, a zatem nielegalnym.

Trudno o postawienie kwestyi gorsze, bardziej szkodliwej dla przyszłości produkcji zbożowej w państwie dla możności utrzymania zdrowych stosunków etycznych w dziedzinie życia gospodarczego w społeczeństwie. Zasada rozumna każdego monopolu, którego wartość leży

W czas walki z kornikiem i jego towarzyszami.

Jak huragan niszczący szła wojna krajem naszym, miążdząc swą żelazną stopą i niszcząc dorobek wieków i pracę szeregu pokoleń, nawet w najustronniejszych jej ostojach, w lasach naszych. Padły pod jej ciosami olbrzymie obszary starodrzewi, co gorsza jednak odjęła warunki gospodarczej i fizjologicznej egzystencji jeszcze większym obszarom drzewostanów dochodzących rębności i drągowin, nie oszczędziła młodników, szarpiąc i szcerbiąc bezlitośnie ich i najmłodszych odnowień zieloną ruń. Szedł moloch woźny lasami naszymi i żarł je rozrzućnie i niszczył to czego pożreć nie zdołał, a pozostały po nim, jak cmentarzyska zasłane zbielełymi kośćmi poręby ze sterczącymi martwo, odartymi z kory, wysokimi pniakami, drzewostany skazane na zagładę wskutek niedających się zablźnić ran, wszelkiego rodzaju uszkodzeń. I rębowska daremnie czekają na płodną pracę myśli i rąk ludzkich, bo myśl i ręce te czem innym i gdzieindziej zajęte. Więc plenią się chwasty na miejscu zniszczonych drzewostanów, dziczeje gleba, piętrzą się coraz wyżej trudności przyszłego zalesienia, a na domiar złego owady rozmnożone nadmiernie, jako następstwo barbarzyńskiego traktowania lasów w czasie wojny, niosą zniszczenie w pozostałe nam resztki drzewostanów.

Gospodarstwo lasowe, to kompromis z prawami natury rządzącymi w lesie, kompromis oparty na zrozumieniu praw tych i możliwie najdalej w granicach celów gospodarczych idącym poszanowaniu ich, którego bezkarnie nie wolno naruszyć. Podobnie jak w społeczeństwie ludzkim, tak i w zbiorowiskach drzew tworzących lasy, jednostki składające je oddziałują na siebie, warunując nawzajem swój byt i rozwój. Nie obojędnie się bez ochrony drzew macierzystych młodociany naloł wielu gatunków drzew, nie oprą się wichrom luźnie na niedorębach stojące drzewa, pozbawione oparcia o swych, w zaręciu z nimi wyrosłych towarzyszy, padną drzewostany odsonięte nagle od strony zagrożonej przez wichry wywracające, gdy zostanie usunięty drzewostan, mający za zadanie chronić przed tem niebezpieczeństwem smukłych, a nie dość odpornych towarzyszy swych ze zaciśnionego wnętrza zbiorowiska. Chorzejące wskutek rozlicznych uszkodzeń drzewo lub drzewostan nie tylko że sam ulegnie następstwu uszkodzenia, lecz stanie się też silnie i daleko promieniującym ogniskiem, źródłem niebezpieczeństwa dla olbrzymich nawet obszarów leśnych. Niebezpieczeństwo to u nas istnieje, i jest niem katastrofalne rozmnożenie się owadów szkodliwych dla lasu, skutkiem uszkodzeń jego w czasie wojny. A że nie szła wojna wąską ścieżyną, lecz szlakiem jej był kraj nasz jak długi i szeroki, więc też rozsiała po całej jego przestrzeni rozprzestrzeniły i coraz szersze zataczają kręgi z pośród owadów, o których mowa, na pierwszym miejscu stoi kornik drukarz, a obok niego cała plejada nieodłącznych jego towarzyszy. Dotarł on już i do wy-

żyn tatrzańskich, opanował Karpaty i podgórze, grasuje niepowstrzymanie na niżu, wyrządzając olbrzymie wprost szkody.

Komu wojna zabrała najpiękniejsze drzewostany rębne, okaleczyła i na karłą skazała vegetację młodniki pełne życia i roślinnej krasy, zniszczyła zagajniki wraz z tkwiącym w nich trudem, myślą fachową i zamierzeniami na daleką do następnych pokoleń sięgającą przyszłość, ten nie dziw, że zmartwiał i nie broni się już przed utratą resztek. Tak chyba tłumaczyć by można tę bierność, jaką daje się u nas zauważyć wobec szerzącej się coraz więcej inwazyi kornika. Czas jednak i trzeba z bierności tej otrząsnąć się, bo im mniej nam lasu pozostaje, tem cenniejszym on jest, tem bardziej chronić go należy. Więc gdy czas po temu się zbliża, walkę z kornikiem podjąć i przeprowadzić należy z całą energią i wytrwałością, a ułatwi ją konjunktura na rynku drzewnym, pozwalająca w znacznej mierze na wydatki i koszta z nią połączone.

Chcąc walczyć z kornikiem, trzeba znać jego samego i jego sposób życia, ludzień środki i sposoby tępienia go; więc w czas walki z nim, parę słów napisanych na ten temat może pewien pożytek przynieść.

Korniki są to małe i najmniejsze, walcowatego kształtu chrząszczyki. Żywocą na zdrewniałych częściach drzew i składają swoje jajka w wydrążeniach zwanych chodnikami macierzystymi, które owad wygryza w roślinie, pograżając się w niej całym swoim ciałem. Do chodnika macierzystego prowadzi z zewnątrz zupełnie okrągły, również przez owad wygryziony otwór wchodowy. Krótkie, białe, pozbawione nóg, w stronę brzucha kabłąkowato zgięte miękkie gaśieniczki, których główka tylko jest nieco stwardniała i zabarwioną, nie są tak charakterystyczne, by z samego ich wyglądu można było oznaczyć gatunek owadu. Łatwo jednak to uczynić z bardzo charakterystycznego rysunku chodników macierzystych, wraz z chodnikami gaśienicznymi i z rodzaju napadniętego drzewa.

Najchętniej napadają korniki drzewa chorzejące, w razie silnego rozmnożenia się jednak idą i na najzdrowsze i na tem też polega wielka ich szkodliwość.

Ilość generacji wywodzących się w ciągu roku, zależna od stopnia ciepłoty, jest różna w różnych lasach i w różnych położeniach geograficznych; większa w cieplejszych niż w zimniejszych. W praktyce należy przygotowywać się zawsze na większą ilość generacji w ciągu jednego roku.

Rojące się chrząszczyki, z tych, które żywocą w korze i pod korą, znalazłszy odpowiednie drzewo zawierającą się w nie, drążąc otwór wchodowy, sięgający przez korę do drewna, lub idący w głąb drewna u żywocących w drewnie.

W grupie żywocących w korze i pod korą wygryza najprawdopodobniej samczyk, tuż pod otworem wchodowym, przestrzeń obszerniejszą, zwaną komorą godową, w której następuje zapłodnienie kilku samiczek. Samiczki gryzą przebiegające między korą a drzewem chodniki macierzyste, wychodzące z komory godowej, i składają w nich jajka, samczyk pozostaje w komorze. Korniki żyjące w monogamii nie drąż komory godowej. Chodniki macierzyste są proste lub nieregularnie pogięte. W pierwszym wypadku wygryza samiczka małe nżyze po prawej i po lewej stronie wzdłuż

chodnika macierzystego, składa w nie po jednym jajku i z tych nych wychodzą chodniki gąsienicze, najczęściej wyraźnie od siebie oddzielone. W nieregularnych chodnikach macierzystych bywają jaja składane kupkami w samychże chodnikach, a wylęgłe gąsieniczki żerują wspólnie, rozszerzając chodnik macierzysty i tworząc zeń w ten sposób tak zwany chodnik familijny lub gryzą pogmatwane nieregularne chodniki. Zależnie od tego, czy od otworu wchodowego prowadzi jeden czy też rozchodzi się więcej chodników, powstają jedno lub więcejramienne chodniki macierzyste, zwane pionowymi lub poziomymi, zależnie od kierunku, w jakim przebiegają względnie gwiazdkowymi, jeżeli rozchodzą się w różnych kierunkach od komory godowej. Wylęgłe z jaj gąsieniczki gryzą w miarę wyrastania chodniki coraz szersze i na ich końcach przepoczwarczają się w kolebkach, leżących w korze lub między korą a drewnem, mających kształt owalny, lub też wygryzają okrągłe otwory w drewnie celem przepoczwarczenia się w niem. Wylęgłe z poczwarek owady doskonałe wydobywają się na zewnątrz wygryzionymi przez nie w korze, bezpośrednio na kolebą umieszczonymi, okrągłymi otworami wylotowymi. Prócz otworów wchodowych i wylotowych spotyka się czasem otwory wentylacyjne nad chodnikami macierzystymi.

O ile chodzi o owady żywojące w drewnie, pracuje nad wybudowaniem chodnika macierzystego prawdopodobnie sama samiczka, zapłodniona u niektórych gatunków zaraz po ukończeniu przeobrażenia, w miejscu swego urodzenia, t. j. w obrębie chodników. Od otworu wchodowego prowadzi zawsze chodnik wchodowy wgłąb drewna, w kierunku promieni drzewa, rozgałęziający się następnie widełkowato lub drabinkowato. Czarne zabarwienie ścian chodników tych pochodzi od grzybni, służącej owadom żyjącym w chodnikach za pożywienie. Wylęgły owad opuszcza miejsce swego wylęgu przez chodnik i otwór wchodowy, nie wierci więc nowych otworów.

Korniki żyjące i rozmnażające się na świerku, które dotychczas olbrzymie spustoszenia już poczyniły, ze swej licznej rodziny na pierwsze miejsce się wybijają. Na czele ich stoi kornik drukarz ze swym, tak pod względem sposobu życia jak i kształtu odeń bardzo mało różniącym się towarzyszem zwanym *Tomiscus amitinus*. Pod względem szkodliwości przewyższa ten ostatni poprzedniego o tyle, że gdy drukarz napada wyłącznie świerki, to *amitinus* groźnym jest w wysokiej mierze także dla innych rodzajów drzew, a w szczególności dla sosny. W ciągu lata ubiegłego n. p. skonstatowano wygrzanie się jego prawie pod ręką w sosny spuszczone dla celów taksacyjnych, a w pierwszym dziesiątku bieżącego stulecia dziesiątki tysięcy metrów sześciennych sosny zabił na naszym niżu piaszczystym ten groźny szkodnik. Ze względu na trudność odróżnienia w praktyce obu powyższych rodzajów kornika, na analogiczny ich kształt, sposób życia i sposoby zwalczania, zajmujemy się tylko kornikiem drukarzem. Chrzączyka tego, mającego 4 do 5 mm długości, łatwo odróżnić od innych po tem, że po obu stronach zakłęśnięcia przy końcach pokrywy skrzydłowych ma po 4 zęby, z których trzeci od góry jest największy. Kształt jego jest walcowaty, z przodu i z tyłu nieco zwężony, barwa czarna lub brązowa, lśniąca, uwłosienie długie,

żółte. Jedno lub więcejramienne chodniki macierzyste drukarza 3 do 4 mm szerokie, 10 do 15 cm długie, wygryzione są w korze, lekko tylko dotykają drewna, biegną w kierunku prostym mniej więcej równoległym do pionowej osi drzewa. Komora godowa mieści się zazwyczaj w korze i dlatego po zdjęciu jej z drzewa nie jest widoczna. Chodniki gąsienicze przebiegają również w korze i mają 5—10 cm długości. Ten sam owad gryzie też chodniki mające kształt nieregularny, podobny do jelenich rogów, chodniki te nie są jednak nigdy obkładane jajami, nie wychodzą też z nich chodniki gąsienicze.

Kornik drukarz roi się późno, zależnie od położenia i klimatu, u nas zwykle z początkiem maja, wydając więcej niż jedną generację w ciągu roku, normalnie dwie. Zimuje bądź to jako owad doskonały w pokrywie leśnej lub szczelinach kory, bądź też jako gąsienica lub poczwarka w korze. Czas przeobrażenia owadu wynosi 8 do 10 tygodni, a także więcej, bo nawet ponad 3 miesiące, zależnie od temperatury powietrza. Kornik usadawia się najchętniej na strzale drzewa w znacznej wysokości pod koroną, stopniowo zajmuje jednak coraz niższe partie, a nawet i gałęzie. Drzewo napadnięte na wiosnę reaguje szybszym poczerwieniem szpilek, niż napadnięte w lecie, kora natomiast szybciej opada z drzew napadniętych w lecie, niż w tych, które w czasie wiosennej rójki stały się pastwą kornika.

W walce przeciwko wszystkim kornikom, a więc i przeciw kornikowi drukarzowi, rozróżniamy środki i sposoby zapobiegawcze i tępiące. Do pierwszych należy wprowadzanie świerka tylko na odpowiednie dla niego siedliska, wychowywanie drzew i drzewostanów silnych, zdrowych, dobrze rozwiniętych i uodpornionych przeciw wichrom przez wcześniej i celowo prowadzone trzebienie. Doświadczenie ostatnich lat pouczyło nas, że świerk w mieszaninie z innymi rodzajami drzew nie jest mniej narażony na ataki kornika, niż w drzewostanach czystych. Można nawet twierdzić, że następstwa szkód kornikowych byłyby mniej dotkliwymi, gdyby zginął świerk skoncentrowany w czystych drzewostanach, niż rozrzucony w przymieszce na znacznych obszarach, których zadrzewienie przez ustąpienie świerka w tym stopniu ucierpiało, że utrzymanie pozostałej reszty drzewostanu stało się niemożliwym. Niszczycielska działalność kornika drukarza jest więc mniej dotkliwą w tych drzewostanach mieszanych, w których świerk stanowi tak mały procent zadrzewienia, że usunięcie go nie odbiera drzewostanowi warunków egzystencji. Porządne wykonanie ścinki i wyróbki drewna, pod czem rozumieć należy niskie ścinanie drzew lub korowanie pniaków wysokich, uprzątanie odpadów, korowanie lub przynajmniej nacinanie kory drzew świętych lub pozostających w lesie w porze rójki, jak nie mniej wyróbka i uprzątnięcie złomów i wywrotów, zapobiega rozmnożeniu się kornika. Znajomość i ciągła obserwacja objawów znamionujących wystąpienie kornika, to obowiązkiem personelu leśnego, którego wykonanie jest jednym z podstawowych warunków zapobieżenia nadmiernemu rozmnożeniu się tego szkodnika. Pora rozpoczęcia rewizji drzewostanów przypada na czas pierwszej rójki kornika, u nas więc na pierwsze dni maja, a ponowić

ją należy po upływie czasu potrzebnego na rozwój jednej generacji owadu, który to czas wynosi zazwyczaj 8 do 10 tygodni. Przy silnem rozmnożeniu się owadu, o czem mówić można, gdy jedno napadnięte drzewo przypada na powierzchnię 2 do 3 ha, powinny rewizje trwać ciągle.

Do pomocy przy tej czynności można użyć należycie pouczonych robotników lasowych. Rewidujący winien zaznaczyć każde drzewo, złom, wyrwót, sąg, pniak i t. p., na którym skonstatuje kornika. Winien też zanotować te miejsca w lesie, w których korowanie powinno odbyć się prędzej ze względu na stadium przeobrażenia owadu. Przy rewizji należy zwrócić baczną uwagę na miejsca najchętniej przez kornika nawiedzane. Są nimi zawsze najsuchsze i najcieplejsze położenia, południowe brzegi lasu, ściany zrębów, południowe zbocza wzniesień, małe luki wśród zwartych drzewostanów spowodowane działaniem wicherów drzewa porażone piorunem i stojące w ich najbliższem otoczeniu. Na drzewach stojących zajmuje kornik najchętniej partje wyższe, na sągach wierzchnie warstwy polan. Sumiennie przeprowadzone rewizje są bezprzecznie najskuteczniejszym sposobem zapobiegania kłeskom kornikowym. O tem czy drzewo jest napadnięte przez kornika, wnosić można z szeregu objawów. Należy do nich: czerwienienie szpilek, poczynające się od wierzchołka; więdnięcie ich, nie poprzedzone zmianą koloru; obecność otworów wchodowych, odpadanie kory, skrzętne obszukiwanie drzew przez dzięcioły i, najbardziej charakterystyczne, stwierdzające niezawodnie zawiercenie się owadów, pojawienie się trocin, które chrząszczyki, wierząc swe chodniki macierzyste, z nich wyrzucają. Gdy na korze w szelinach kory, na pajęczynie, lub u stóp drzewa trociny, te choćby w najmniejszej ilości dadzą się zauważyć, to drzewo niezawodnie jest napadnięte przez kornika, chociażby miało najzdrowszy wygląd. Uderzenie siekierą w pień, powodując odpadanie przylegających doń trocin, ułatwia rozpoznanie. Ulewny deszcz zmywa trociny, występują one jednak ponownie przy dalszym wierceniu chodników lub zakładaniu nowych. Barwa trocin wytwarzanych przez kornika drukarza jest brązowa, gdyż są one rozdrobioną korą. Przy badaniu drzew oddaje dobre usługi okuta tyczka, przy pomocy której daje się skonstatować obecność kornika w wyższych partjach drzewa.

(Dokończenie nastąpi.)

Wiadomości bieżące.

Dążenie do zrzeszenia interesentów przemysłu. Z inicjatywy Centralnego Związku Małopolskiego przemysłu fabrycznego odbyło się dnia 10. lutego b. r. w lwowskiej Izbie handlowej zebranie interesentów przemysłu drzewnego, na którym wybrano prowizoryczny Komitet organizacyjny z prawem kooptacji, poruczając mu zwołanie zgromadzenia interesentów drzewnych dla omówienia i zorganizowania akcji, mającej na celu rozwój i ochronę przemysłu drzewnego. W skład Komitetu weszli na razie: dyrektorowie Spółki drzewnej Karol Grodki i inż. Arnold Kolischer, Adolf Kiesler,

dyr. Konrad Łuszczewski, insp. Jan Szczygielski i Szymon Ujam. Na zebraniu Komitetu tego, odbytem dnia 12. lutego b. r., uchwalono zaproponować mającemu się odbyć zgromadzeniu interesentów drzewnych założenia towarzystwa drzewnego, w którego skład wchodziłyby właściciele lasów i firmy zajmujące się tak eksploatacją lasów, jak i przeróbką drewna w zakładach przemysłowych. Komitet organizacyjny przyszedł do przekonania, że mające powstać towarzystwo drzewne nie powinno być organizacją, zmierzającą do osiągnięcia bezpośrednich zysków zrzeszonych jednostek, lecz że towarzystwo to ma stać na straży interesów publicznych i interesów państwa polskiego, wiążących się z tą gałęzią wytwórczości i na tej zasadzie działać dla ochrony i rozwoju produkcji i przemysłu drzewnego.

W tem zrozumieniu sprawy i pragnąc, by w mającym powstać towarzystwie były reprezentowane i wchodziły w skład jego wszystkie czynniki, których głos w sprawach rozwoju i ochrony produkcji i przemysłu drzewnego miałby prawo być wysłuchanym i uwzględnionym, zwrócił się Komitet organizacyjny do Zjednoczenia Ziemiann, Towarzystwa Gospodarskiego i Towarzystwa leśnego z prośbą o wydelegowanie do Komitetu swoich przedstawicieli. Następne posiedzenie Komitetu odbyło się już przy współudziale przedstawicieli rzeczonych organizacji. Ci ostatni, uznając zasadniczą potrzebę stworzenia towarzystwa, mającego cele powyżej określone, uzależnili akces swój, względnie swoich mocodawców do akcyj, od treści statutów przyszłego towarzystwa. Dla ułożenia statutów tych utworzono Komitet statutowy w następującym składzie: książe Władysław Sapieha, jako przewodniczącą, a jako członkowie: przedstawiciele Zjednoczenia Ziemiann, Towarzystwa leśnego, Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, tudzież przedstawiciele przemysłu drzewnego pp. inż. Arnold Kolischer i dyr. Kreisler, Komitet powyższy, mający prawo kooptowania, przystąpił niezwłocznie do pracy nad ułożeniem statutu. sz.

Rozporządzenia władz.

Rozporządzenie wykonawcze Ministra rolnictwa i dóbr państwowych do ustawy z dnia 18 marca 1920 r. (Dz. ust. Nr 28. z dn. 1/IV 1920 r. poz. 165) w przedmiocie wydzierżawiania niezagospodarowanych użytków rolnych na terenie b. zaboru rosyjskiego i austriackiego. Na podstawie art. 13. ustawy z dnia 18. marca 19.0. r. (Dz. ust. Nr 28. z dn. 1/IV 19.0. poz. 165) w przedmiocie wydzierżawiania niezagospodarowanych użytków rolnych, zarządza co następuje:

Art. 1. Organem Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych, powołanym do wykonania ustawy z dn. 18. marca 1920 r. (Dz. ust. Nr 28. z dn. 1/IV 1920 r. poz. 165) jest Urząd zagospodarowania odlogów.

Czynności, dotyczące wydzierżawiania niezagospodarowanych użytków rolnych, w myśl ustawy z dn. 18. marca 1920 r., wykonywać będą pod ogólnem kierownictwem Urzędu zagospodarowania odlogów:

W b. zaborze rosyjskim:

a) na terenie gmin — Komitety gminne pomocy rolnej, powołane do życia rozporządzeniem Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych z dn. 23. marca 1920 r. (Dz. ust. Nr 27. z dn. 27/III 1920 r.) pod przewodnictwem wójtów;

b) na terenie powiatów — starostowie;

c) na terenie województw — wojewodowie.

W b. zaborze austriackim:

a) na terenie gmin — wójtowie;

b) na terenie powiatów — starostowie;

c) na terenie okręgów sądu apelacyjnego we Lwowie i Krakowie — okręgowi inspektorowie pomocy rolnej we Lwowie i Krakowie.

Istniejący dotychczas na podstawie rozporządzenia Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych z dn. 31. marca 1919 r. (Monitor Polski Nr 74. z dn. 1. kwietnia 1919 r.) „Urząd czasowy dzierżaw przymusowych” zostaje jednocześnie zniesiony.

Art. 2. Obowiązki przymusowego wydzierżawienia w myśl art. 1. ustawy z 18. marca 1920 r. podlegają bez względu na ogólną powierzchnię gospodarstwa grunty leżące odlegość a zdane pod uprawę rolną, których właściciel lub posiadacz, albo też osoba, mająca je pod swoim zarządem, opieką lub w dzierżawie, uprawiać nie może. Ugory w gospodarstwach trójpolowych, oraz ugory uzasadnione racjonalną gospodarką płodczmienną, nie są odłogami w rozumieniu ustawy.

Art. 3. O dzierżawę gruntów wymienionych w art. 2. mogą się ubiegać osoby, których głównym zajęciem jest rolnictwo, a które posiadają potrzebne zboże na zasiew i inwentarz żywy i martwy, lub wykazują, że mają możność ich nabycia we właściwym czasie.

Przy różnych warunkach kandydaci będą uwzględnieni w porządku wymienionym w art. 2. ustawy.

Art. 4. Właściciele i posiadacze gruntów wymienionych w art. 2, względnie osoby mające te grunty pod swoim zarządem, opieką lub w dzierżawie, obowiązani są wydzierżawić odnośne grunty w drodze dobrowolnej. Przy zawieraniu tych umów winny komitety gminne pomocy rolnej i starostowi: w miarę potrzeby współdziałać.

Nadto obowiązane są wyżej wymienione osoby w myśl art. 12. ustawy z dn. 18. marca 1920 r. pod rygorem art. 12. ust. 2. ustawy w terminie przez starostwo wskazanym dostarczyć starostwu niezbędnych danych co do użytków rolnych, mogących podlegać wydzierżawieniu na mocy ustawy.

Art. 5. O ile grunty wymienione w art. 2. nie zostaną przez ich właścicieli i posiadaczy lub osoby mające je pod swoim zarządem, opieką lub w dzierżawie wydzierżawione w drodze dobrowolnej w terminie w ustawie przewidzianym, zostaną wydzierżawione w drodze przymusowej przez właściwego starostę w sposób określony w art. 7. niniejszego rozporządzenia.

Starosta może czynności poruczone niniejszem rozporządzeniem przekazać w całości lub w części pod własną odpowiedzialnością referentowi rolniczemu, a w braku referenta rolniczego innym urzędnikom starostwa.

Starostom przysługuje prawo przymusowego wydzierżawienia tych gruntów w roku 1920 w czasie od 20. marca do 1. lipca, w następnych zaś latach od 1. stycznia do 1. kwietnia każdego roku.

Art. 6. Komitety gminne pomocy rolnej (w b. zaborze austriackim zwierzchności gminne) obowiązane są na podstawie własnych dochodów sporządzić wykazy gruntów nadających się do przymusowego wydzierżawienia oraz wykazy osób ubiegających się o dzierżawę, zawierające dane, dotyczące obszaru posiadanych przez nich i dzierżawionych gruntów oraz posiadanych środków uprawy.

Powyższe wykazy przedkładają komitety gminne (zwierzchności gminne) starostwom wraz ze swoimi wnioskami na wydzierżawienie gruntów poszczególnym kandydatom.

Art. 7. Starosta nadaje kierunek akcji przymusowego wydzierżawienia użytków rolnych na terenie powiatu, odpowiada za nią, sprawdza wykazy niezagospodarowanych użytków, przedłożone mu przez właścicieli i komitety gminne pomocy rolnej (zwierzchności gminne). Na podstawie wykazów i wniosków komitetów gminnych (zwierzchności gminnych) zawiera starosta umowy dzierżawne, które w myśl art. 9. ustawy z dnia 18. marca 1920 r. mają moc obowiązującą dla właścicieli gruntów, których dotyczą, jak również dla ich prawonabywców, oraz osób, reprezentujących prawa właściciela. Przed zawarciem umów może starosta w poszczególnych wypadkach zasięgnąć opinii komitetu powiatowego pomocy rolnej.

O ile komitety gminne (zwierzchności gminne) nie postawią wniosku na dzierżawę dla braku w gminie odpowiednich kandydatów, starosta zawrze umowę z kandydatami z innych gmin na podstawie przedłożonych przez komitety względnie zwierzchności tych gmin wykazów kandydatów.

Oryginały zawartych umów pozostają w aktach starostwa, po jednym uwierzytelnionym odpisie umowy otrzymuje dzierżawca i właściciel gruntu.

Przy zawarciu umowy starosta pobiera od dzierżawcy na rachunek tenuty dzierżawnej kwotę równąją się kosztom

przymusowego wydzierżawienia, co zostaje uwidocznione w umowie.

Art. 8. Umowy zawarte w myśl art. 7. winny zawierać następujące warunki:

a) zastrzeżenie, że przedmiot dzierżawy może być użyty tylko pod uprawę mechaniczną, to znaczy pod uprawę wszelkiego rodzaju ziemiopłodów;

b) niedozwolone jest użycie dzierżawionego gruntu jako łąki lub pastwiska;

c) tenuta dzierżawna może opiewać tylko na zapłatę oznaczonej kwoty pieniężnej, której wysokość określa art. 4. ustawy z dn. 18. marca 1920 r.;

d) dzierżawcy nie wolno przedmiotu dzierżawy poddzierżawiać osobom trzecim;

e) dzierżawca odpowiada za uszkodzenia i zniszczenia specjalnych urządzeń wydzierżawionego przedmiotu, jako to rowów drenów, plotów it.d.;

f) dzierżawcy nie wolno sprzedawać ani w jakikolwiek inny sposób pozbywać słony ze zboża uzyskanego na przedmieście dzierżawy, lecz winien ją zwracać roli w formie nawozu;

g) przy czteroletnich dzierżawach dzierżawca jest obowiązany w okresie dzierżawnym przynajmniej raz pole nawieźć.

Art. 9. W wypadkach, w których właściciel lub posiadacz gruntów wymienionych w art. 1. przystąpił już do częściowego uruchomienia swego gospodarstwa, którego tylko dla braku wystarczających środków nie może uruchomić w całości, terminy dzierżaw poszczególnych jego gruntów, ulegających przymusowemu wydzierżawieniu, winny być tak ustanowione, by w latach następnych właściciel lub posiadacz miał możność dalszego stopniowego uruchomienia swego gospodarstwa.

Art. 10. Drogi konieczne, przewidziane w art. 7. ustawy, winny być w miarę możliwości ustanawiane wspólnie dla większej ilości dzierżawców.

Art. 11. W myśl art. 11. ustawy w razie przymusowego wydzierżawienia całej jednostki gospodarczej przysługują organom rządowym prawo decyzji co do warunków korzystania przez dzierżawców z zabudowań gospodarczych i inwentarza martwego. W razie udzielenia dzierżawcy zezwolenia na używanie tych przedmiotów, należy w umowie o przymusową dzierżawę zastrzedz, że przedmioty te zostaną dzierżawcy oddane po dokłamek opisaniu oddanych budynków i części składowych inwentarza martwego, że dzierżawca jest obowiązany z własnych funduszy bez regresu do właściciela wykonywać potrzebne naprawy i roboty około utrzymania tych przedmiotów w należytych stanie i że po upływie czasu dzierżawy winien je zwrócić w stanie, w jakim je otrzymał, z uwzględnieniem naturalnego zużycia.

Art. 12. Przeciw decyzjom starosty, wydanym na podstawie tego rozporządzenia, służy osobom interesowanym prawo odwołać się do wojewody w przeciągu dni ośmiu od chwili doręczenia decyzji. Wniesienie odwołania wstrzymuje wykonanie decyzji starosty aż do chwili doręczenia interesowanemu decyzji wojewody, która winna zapisać przed upływem dni czterdziestu, a od której nie ma dalszego odwołania.

Art. 13. Wojewoda nadaje kierunek akcji przymusowego wydzierżawienia użytków rolnych na terenie województwa, odpowiada za nią, reguluje sprawy dotyczące wydzierżawienia niezagospodarowanych użytków w rozmaitych powiatach swego województwa, oraz załatwia zażalenia na decyzje starostów w myśl art. 12.

Na terenie b. zaboru austriackiego czynności wojewodów należą do zakresu działania Inspektorów okręgowych pomocy rolnej we Lwowie względnie w Krakowie.

Art. 14. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia w *Dzienniku ustaw Rzeczypospolitej Polskiej*. Jednocześnie traci moc „Instrukcja w przedmiocie wydzierżawienia niezagospodarowanych użytków rolnych“ z 31. marca 1919 r. (*Monitor Polski* Nr 74 z dn. 1. kwietnia 1919 r.)

Minister rolnictwa i dóbr państwowych: *Bardel*. m. p.

Warszawa, dn. 30. marca 1920 r.

Okólnik Nr 104.

Do Wojewodów: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, kieleckiego i białostockiego, Generalnego Delegata rządu dla Galicji, Inspektorów okręgowych pomocy rolnej we Lwowie

i Krakowie w przedmiocie wydzierżawienia niezagospodarowanych użytków rolnych na terenie b. zaboru rosyjskiego i austriackiego.

W Nr 29. Dz. *ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 1. kwietnia 1920 r., poz. 174, zostało ogłoszone moje rozporządzenie wykonawcze z 30. marca 1920 r. do ustawy z 18. marca 1920 r. (*Dziennik ustaw* Nr 28. poz. 165) w przedmiocie wydzierżawienia niezagospodarowanych użytków rolnych na terenie b. zaboru rosyjskiego i austriackiego.

Celem wymienionej ustawy jest przez podanie uprawie rolnej jak największej ilości niezagospodarowanych użytków rolnych zaradzić dotkliwemu brakowi zboża, które obecnie dla zaspokojenia najpierwszych potrzeb trzeba sprowadzać z zagranicy, podczas gdy podniesienie produkcji i należyte użytkowanie gruntów rolnych mogłoby tym potrzebom w przeważającej mierze zadość uczynić.

Ustawa pozostawia właścicielom niezagospodarowanych użytków rolnych możliwość ich wydzierżawienia w drodze dobrowolnej umowy w terminie przez ustawę wskazanym. Dopiero na wypadek, gdy właściciel z tej możliwości nie skorzysta, przysługuje organom rządowym prawo wydzierżawienia odnośnych gruntów w drodze przymusowej. W roku bieżącym przysługuje to prawo organom rządowym w czasie od 20. marca do 1. lipca.

W celu uzyskania dokładnych danych co do ilości niezagospodarowanych w poszczególnych powiatach użytków, winni starostowie zawiadzać właścicieli i posiadaczy tych gruntów, oraz osoby mające takie grunty pod swoim zarządkiem, opieką lub w dzierżawie, by do dni 14 pod rygorem przewidzianym w art. 12. ustęp 2-gi ustawy przedłożyli wykazy niezagospodarowanych gruntów.

Niezależnie od tego, osoby odpowiadające przewidzianym w ustawie wymaganiom od dzierżawców warunkom mają prawo wnoszenia na ręce Komitetu gminnej pomocy rolnej (zwierzchności gminnej) ustnych lub pismennych ofert na wydzierżawienie im gruntów, których obszar i położenie ściśle w ofertach określone być winny.

W tym samym terminie Komitety gminne pomocy rolnej (w b. zaborze austr. zwierzchności gminne) w myśl art. 6. rozporządzenia wykonawczego z dnia 30. marca 1920 r. sporządzić winny wykazy gruntów niezagospodarowanych w gminie, oraz wykazy kandydatów na dzierżawców, i przedłożyć je wraz ze swoimi wnioskami starostwom. Na podstawie tych wniosków starostowie, po zasięgnięciu w razie potrzeby opinii powiatowego Komitetu pomocy rolnej powezmą decyzję co do osób dzierżawców, oraz o ilości gruntów, które poszczególnym dzierżawcom wydzierżawione być mają, poczem zawrą z nimi umowy dzierżawne według wzoru, który nieb. wem przez Urząd zagospodarowania odłogów nadesłany zostanie.

Koszty przymusowego wydzierżawienia, które w myśl art. 8. ustawy obciążają właściciela, winny być pobrane przy zawarciu umowy na rachunek tenuty: Przez koszty te należy rozumieć w pierwszym rzędzie wydatki połączone z rozjazdami referentów rolniczych, względnie innych urzędników starostwa, w celu zbadania niezagospodarowanych użytków na miejscu. Rozjazdy te należy o ile możliwości ograniczać, łącząc je dla kilku sąsiednich miejscowości i wogóle starać się, by wynikające stąd koszty były jak najniższe, a w każdym razie by pozostawały w pewnym racjonalnym stosunku do tenuty dzierżawnej należnej właścicielowi.

O ile w pewnej gminie będą się znajdowały grunty nadające się w myśl art. 2. rozporządzenia do przymusowej dzierżawy, a natomiast okaże się brak odpowiednich kandydatów na dzierżawców, winien starosta, na podstawie wykazu kandydatów z innych gmin, zawrzeć umowy dzierżawne z kandydatami pochodzącymi z innych gmin.

Podobne skoordynowanie akcji na terenie dwóch powiatów, z których w jednym znajdują się niezagospodarowane grunty, zaś w drugim odpowiedni kandydaci, należy na podstawie wniosków właściwych starostów do zakresu działania wojewody, zaś na terenie dwóch województw do zakresu działania Urzędu zagospodarowania odłogów.

Zażalenia na decyzję starostów, o których mowa w art. 12. rozporządzenia, winny być niezwłocznie przedkładane wraz z aktami sprawy wojewodom, którzy mają wydać decyzję najdalej do dni 14 od chwili wniesienia zażalenia.

O akcji zagospodarowania użytków, zainicyowanej przez ustawę z 18. marca 1920 r., należy niezwłocznie podać do wiadomości miejscowej ludności drogą publicznych ogłoszeń, w których winny być zawarte główne postanowienia ustawy dotyczące warunków przymusowych dzierżaw, kwalifikacyi kandydatów i t. d.

Wobec spóźnionej pory, zechcą pp. Wojewodowie i p. Generalny Delegat rządu (Inspektorzy okręgowi pomocy rolnej we Lwowie i Krakowie) wydać bezzwłocznie zarządzenia w myśl rozporządzenia wykonawczego z dnia 30. marca 1920 r. i niniejszego okólnika podwładnym starostom, zwracając ich uwagę na szczególną odpowiedzialność, połączoną z wykonaniem ustawy o tak doniosłym znaczeniu gospodarczym, i zawiadzać ich do jak najściślejszego wykonania ustawy. Odpisy odnośnych zarządzeń zechcą pp. Wojewodowie i p. Generalny Delegat rządu (Inspektorzy okręgowi pomocy rolnej we Lwowie i Krakowie) przedłożyć mi najdalej do 15. kwietnia rb.

Począwszy od miesiąca maja pp. Wojewodowie (Inspektorzy okręgowi pomocy rolnej) do dnia 10. każdego miesiąca przedkładać winni Urzędowi zagospodarowania odłogów miesięczne sprawozdania, które mają zawierać:

- ilość dobrowolnych umów dzierżawnych zawartych w każdym powiecie w ciągu ubiegłego miesiąca i łączny obszar gruntów objętych temi umowami;
- ilość zawartych przymusowych umów dzierżawnych i łączny obszar odnośnych gruntów;
- spostreżenia o wpływie ustawy z 18. marca 1920 r. na stan gospodarstwa rolnego w powiecie.

Do bezpośredniego komunikowania się z urzędami wojewódzkimi (Inspektorami okręgowymi pomocy rolnej) w sprawie przymusowych dzierżaw, oraz do przesłania tym urzędom odpowiednich zarządzeń, upoważniłem Urząd zagospodarowania odłogów, który odnośną korespondencyę kierować będzie do pp. Wojewodów (Inspektorów okręgowych) we własnym imieniu z podpisem prezesa urzędu, względnie jego zastępcy. Zarządzenia te proszę uważać za równoznaczne z zarządzeniami moimi.

Wyrażam pewność, że pp. Wojewodowie (okręgowi Inspektorowie) w poczuciu odpowiedzialności, jaka ciąży na władzach państwowych w zakresie wzmoczenia produkcji rolnej i racjonalnego wyzyskania sił gospodarczych kraju, dołożą wszelkich starań w celu należytego wykonania ustawy.

Minister rolnictwa i dóbr państwowych: *Dr. Bardel*, m.p.

Prezes Urzędu zagospodarowania odłogów: *Ubysz*, m.p.
Warszawa, dni 31. marca 1920 r.

Rozporządzenie Ministra rolnictwa i dóbr państwowych w przedmiocie utworzenia na obszarze b. zaboru austriackiego Komitetu pomocy rolnej.

Z mocy art. 4. ustawy sejmowej z dnia 13. lutego 1920 r. o przyznaniu kredytu jednego miliarda marek na zagospodarowanie odłogów rolnych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i ziem wschodnich (*Dz. ust.* Nr 17. z dnia 25. lutego 1920 r., poz. 86.), zarządzam co następuje:

Art. 1. Akcyę gospolczargę uporządkowania gruntów leżących odłogiem, lub odłogiem zagrożonych, Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych opierać będzie na ściślejszej współpracy z miejscowymi rolniczymi organizacjami społecznymi.

W tym celu zostaną utworzone na obszarze b. zaboru austriackiego komitety pomocy rolnej z udziałem przedstawicieli zręczonych organizacyi, oraz przy współudziale zwierzchności gminnych w myśl art. 2. tego rozporządzenia.

Organem Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych, powołanym do kierowania i zarządzania całą akcyą gospolczargę uporządkowania gruntów leżących odłogiem, lub odłogiem zagrożonych, jest Urząd zagospodarowania odłogów.

Organizacya Urzędu zagospodarowania odłogów zostanie unormowana w osobnym rozporządzeniu.

Przy Ministerstwie rolnictwa i dóbr państwowych czynny będzie nadto Komitet Główny pomocy rolnej.

Art. 2. Zwierzchność gminna zbiera szczegółowe wiadomości dla określenia istotnie niezbędnych potrzeb gminy w zakresie nasion, inwentarzy żywych i martwych, w szczególności bada potrzeby gospodarstw posiadających grunty leżące odłogiem i odłogiem zagrożone, opiniuje na żądanie komitetu powiatowego pomocy rolnej podania o udzielenie pomocy rol-

nej oraz pożyczek, po stwierdzeniu prawdziwości przytoczonych w nich faktów i okoliczności, współdziała przy dostawie środków pomocy rolnej (nasion i inwentarzy), przeznaczonych dla gminy, wykonywuje zlecenia Komitetu powiatowego pomocy rolnej i wogóle współdziała przy organizacji pomocy rolnej na terenie gminy.

Art. 3. Komitety powiatowe pomocy rolnej, powoływane do życia w miarę potrzeby, mają siedzibę przy starostwie, a składają się ze starosty, jako przewodniczącego, referenta rolniczego starostwa, jako jego zastępcy, jednego przedstawiciela Wydziału powiatowego oraz 4 przedstawicieli miejscowych organizacji rolniczych, delegowanych przez rzeczono organizacje na zaproszenie starosty.

Uchwały i decyzje Komitetu powiatowego pomocy rolnej zapadają zwykłą większością głosów członków Komitetu obecnych na posiedzeniu. Przy równym podziale głosów rozstrzyga głos przewodniczącego, który głosuje ostatni.

Do prawomocności uchwał i decyzji Komitetu powiatowego pomocy rolnej potrzebna jest obecność przynajmniej czterech członków, a w tej liczbie przewodniczącego.

Art. 4. Komitet powiatowy pomocy rolnej bada zebrane przez zwierzchności gminne szczegółowe wiadomości dla określenia istotnie niezbędnych potrzeb w zakresie nasion, inwentarzy żywych i martwych, a w razie braku tychże zwierząt sam te wiadomości, czuwa nad akcją gospodarczego uporządkowania gruntów leżących odległym lub odlegiem zagrożonych na obszarze powiatu, podjmuje podania o udzielenie pomocy rolnej w nasionach, inwentarzu żywym i martwym oraz o udzielanie pożyczek bez względu na wysokość żądanej pożyczki, czuwa nad należytem zużyciu pożyczek przyznanych, współdziała przy dostawie środków pomocy rolnej (nasion i inwentarzy), przeznaczonych dla powiatu, wykonywa zlecenia Komitetu okręgowego w zakresie pomocy rolnej i wogóle współdziała przy organizacji pomocy rolnej na terenie powiatu.

W szczególności Komitet powiatowy pomocy rolnej przynajmniej w granicach przeznaczonych dla powiatu kredytu właścicielom lub dzierżawcom gruntów leżących odległym lub odlegiem zagrożonych pożyczki do wysokości czterdziestu tysięcy marek dla jednego gospodarstwa. W wypadkach, w których zdaniem Komitetu powiatowego należy przyznać pożyczkę w wysokości ponad czterdziestu tysięcy marek dla jednego gospodarstwa, Komitet powiatowy przedkłada akta sprawy wraz ze swoim wnioskiem Komitetowi okręgowemu pomocy rolnej do decyzji.

Art. 5. Komitety okręgowe pomocy rolnej, powołane do życia we Lwowie i Krakowie, składają się będą z Generalnego Delegata rządu, lub jego zastępcy, jako przewodniczącego, Inspektora okręgowego pomocy rolnej, jako zastępcy przewodniczącego, jednego członka delegowanego przez Tymczasowy Wydział samorządowy, oraz 5 przedstawicieli organizacji rolniczych, delegowanych przez te organizacje na zaproszenie Generalnego Delegata rządu.

Uchwały i decyzje Komitetu okręgowego pomocy rolnej zapadają zwykłą większością głosów członków Komitetu obecnych na posiedzeniu. Przy równym podziale głosów rozstrzyga głos przewodniczącego, który głosuje ostatni.

Do prawomocności uchwał i decyzji Komitetu okręgowego pomocy rolnej potrzebna jest obecność przynajmniej czterech członków, a w tej liczbie przewodniczącego.

Art. 6. Komitet okręgowy pomocy rolnej sprawdza sprawozdania Komitetów powiatowych dla określenia istotnie niezbędnych potrzeb w zakresie nasion, inwentarzy żywych i martwych, czuwa nad prowadzoną przez Komitety powiatowe akcją gospodarczego uporządkowania gruntów leżących odległym lub odlegiem zagrożonych na terenie województwa, współdziała przy dostawie środków pomocy rolnej, przeznaczonych dla województwa, przeprowadza na podstawie własnych danych oraz sprawozdań Komitetów powiatowych pomocy rolnej reparytacje na poszczególne powiaty kredytu, przeznaczonych dla województwa przez Urząd zagospodarowania odłogów, wykonywa zlecenia Komitetu Głównego pomocy rolnej i wogóle współdziała w organizacji pomocy rolnej na terenie województwa.

W szczególności Komitet okręgowy pomocy rolnej przynajmniej

znaje na podstawie wniosków Komitetu powiatowego pomocy rolnej właścicielom lub dzierżawcom gruntów leżących odległym lub odlegiem zagrożonych pożyczki w wysokości ponad 40.000 marek dla jednego gospodarstwa, oraz rozpoznaje i rozstrzyga ostatecznie zażalenie na decyzje Komitetów powiatowych pomocy rolnej co do wysokości przyznanej pożyczki lub nieprzyznanie pożyczki na pomoc rolną.

Art. 7. Komitet Główny pomocy rolnej, utworzony przy Ministerstwie rolnictwa i dóbr państwowych dla całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, składa się z ministra rolnictwa i dóbr państwowych, jako przewodniczącego, prezesa Urzędu zagospodarowania odłogów, jako jego zastępcy, szefa sekcji rolniczej Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych i jednego członka Rady rolniczej po jej ukonstytuowaniu oraz czterech przedstawicieli organizacji rolniczych, delegowanych przez rzeczono organizacje na wezwanie Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych.

Uchwały i decyzje Komitetu Głównego pomocy rolnej zapadają zwykłą większością głosów członków Komitetu obecnych na posiedzeniu. Przy równym podziale głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

Do prawomocności uchwał i decyzji Komitetu Głównego pomocy rolnej potrzebna jest obecność przynajmniej czterech członków a w tej liczbie przewodniczącego.

Art. 8. Komitet Główny pomocy rolnej czuwa nad ogólną akcją gospodarczą uporządkowania gruntów leżących odległym oraz odlegiem zagrożonych na terenie całego państwa, współdziała z Urzędem zagospodarowania odłogów w organizowaniu i przeprowadzeniu tej akcji, w szczególności rozpoznaje i rozstrzyga ostatecznie zażalenie na decyzje Komitetów okręgowych pomocy rolnej co do wysokości pożyczek lub nieprzyznania pożyczek, powzięte przez te Komitety w pierwszej instancji.

Art. 9. Szczegółowy tryb czynności Komitetów pomocy rolnej w zakresie spraw, przekazanych im niniejszym rozporządzeniem, określi osobna instrukcja.

Art. 10. Istniejące na terenie b. zaboru austriackiego powiatowe i okręgowe Komitety pomocy rolnej zostaną przekształcone z chwilą uzyskania mocy obowiązującej przez rozporządzenie niniejsze, stosownie do zawartych w n. em postanowień.

Art. 11. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w *Dzienniku ustaw*.

Minister rolnictwa i dóbr państwowych: *Bardel*, m. p.

Warszawa, dnia 6. kwietnia 1920 roku.

Rozporządzenie ministra rolnictwa i dóbr państwowych w przedmiocie trybu udzielania pożyczek na pomoc rolną w b. zaborze austriackim. Z mocy art. 4. ustawy z dnia 13. lutego 1920 r. o przyznaniu kredytu jednego miliarda marek na zagospodarowanie odłogów gruntowych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i ziem wschodnich (*Dz. ust.* Nr 17. z dnia 25. lutego 1920 r., poz. 86) zarządzam, co następuje:

Art. 1. Podania o udzielenie pożyczek na pomoc rolną bez względu na wysokość żądanej pożyczki należy wnosić do Komitetu powiatowego pomocy rolnej tego powiatu, na którego obszarze znajdują się grunty, których uprawa ma być dokonana przy pomocy pożyczki.

Podania powinny zawierać następujące dane:

a) nazwę i obszar gospodarstwa z wyszczególnieniem powierzchni przypadających na poszczególne rodzaje użytków (role, łąki i t. d.), oraz powierzchni gruntów odległym lub odlegiem zagrożonych;

b) kiedy i jakie w danej miejscowości odbywały się działania wojenne;

c) opis zniszczenia dokonanego przez działania wojenne;

d) wyszczególnienie budynków mieszkalnych i gospodarczych posiadanych obecnie i przed wojną;

e) wyszczególnienie inwentarza żywego i martwego posiadane obecnie i przed wojną;

f) wyszczególnienie przedmiotów potrzebnych niezbędnie do zagospodarowania odłogów lub gruntów odległym leżących;

g) czy i jakie części składowe inwentarza martwego oraz sztuki inwentarza żywego zostały zakupione już po zniszczeniu i dowody na to, czy przedmioty te zostały zakupione z funduszy własnych, czy pożyczonych;

h) stan odłuzenia gospodarstwa;

i) czy przed wniesieniem podania petent otrzymał już jaką pożyczkę, względnie zasitek z funduszków państwowych i w jakiej wysokości.

Art. 2. Osoby ubiegające się o pożyczkę winny dawać dostateczną rękojmię, że już w ciągu roku poczynione przez nie z uzyskanej pożyczki nakłady potrafią uczynić produkcyjnymi.

Za rękojmię w tym względzie uważać należy fachowe uzdolnienie kandydata, ubiegającego się o pożyczkę, i jego zrozumienie obowiązku współdziałania w akcji aprowizacyjnej państwa, przedewszystkiem zaś energię, którą kandydat okazał w dotychczasowej pracy około podniesienia swego z szaczonego gospodarstwa.

Art. 3. Ze względu na stopień zniszczenia dzielci należy gospodarstwa na trzy kategorie:

Do pierwszej kategorii zalicza się gospodarstwa zupełnie zniszczone przez wojnę; do drugiej gospodarstwa częściowo zniszczone i częściowo już uruchomione; do trzeciej gospodarstwa, które nie doznały zniszczeń wojennych, ale nie rozporządzają środkami wystarczającymi dla zagospodarowania całości gruntów uprawnych.

Maksymalna pożyczka, jaka może być przyznana dla gospodarstw pierwszej kategorii, wynosi:

dla gospodarstw do 10 morg. po 1600 Mk na każdą morgę użytków rolnych;

dla gospodarstw od 10 do 50 morg. po 1400 Mk na każdą morgę użytków rolnych;

dla gospodarstw od 50 do 100 morg. po 1200 Mk na każdą morgę użytków rolnych;

dla gospodarstw od 100 do 300 morg. po 1000 Mk na każdą morgę użytków rolnych;

dla gospodarstw od 300 do 500 morg. po 800 Mk na każdą morgę użytków rolnych;

dla gospodarstw od 500 do 1000 morg. po 600 Mk na każdą morgę użytków rolnych;

dla gospodarstw ponad 1000 morg. po 400 Mk na każdą morgę użytków rolnych.

Maksymalna pożyczka, jaka może być przyznana dla gospodarstw drugiej kategorii, wynosi 65% stawek ustanowionych dla gospodarstw pierwszej kategorii, a dla gospodarstw trzeciej kategorii 50% tych stawek.

Stawki te, jako maksymalne, nie mogą być w żadnym wypadku przekroczone.

Art. 4. Podania o udzielenie pożyczek winny być załatwione przez Komitety powiatowe pomocy rolnej najdalej w ciągu dni 8 od ich złożenia.

Art. 5. Komitet powiatowy pomocy rolnej, po rozpatrzeniu podania i zasięgnięciu w razie potrzeby opinii zwierzchności gminnej właściwej gminy przynajmniej w granicach przeznaczonych dla powiatów kredytu właścicielom lub dzierżawcom gruntów odlegiem leżących, lub odlegiem zagrożonych, pożyczki do wysokości 40.000 marek dla jednego gospodarstwa.

O ile petent ubiega się o pożyczkę wyższą, niż 40.000 marek, to Komitet pomocy rolnej, w wypadkach zasługujących na uwzględnienie przynajmniej pożyczkę w granicach swej kompetencji ustanowioną w ustępie pierwszym niniejszego artykułu, sprawę zaś udzielenia pożyczki dodatkowej ponad przyznaną przez siebie sumę przekazuje wraz ze swym wnioskiem do decyzji okręgowego Komitetu pomocy rolnej.

Jednakże, jeżeli żądana w podaniu suma pożyczki przekracza 40.000 marek wskutek niezastosowania się petenta do norm ustanowionych w art. 3. niniejszego rozporządzenia, to Komitet powiatowy załatwia podanie całkowicie według własnej kompetencji i nie kieruje go do Komitetu okręgowego.

O decyzji Komitetu powiatowego pomocy rolnej czy to przychylniej, czy odmownej, winien być petent bezzwłocznie powiadomiony.

Art. 6. Od decyzji Komitetu powiatowego pomocy rolnej służy interesowanemu prawo odwołania się do Komitetu okręgowego w przeciągu dni 8 od daty zawiadomienia o decyzji. Odwołanie należy wnieść do Komitetu powiatowego pomocy rolnej, który przedkłada je bezzwłocznie wraz z aktami Komitetowi okręgowemu do decyzji ostatecznej.

W wypadkach, kiedy decyzja Komitetu powiatowego

pomocy rolnej pozostaje w wyraźnej sprzeczności z obowiązującymi przepisami i postanowieniami w przedmiocie zasad i trybu udzielania pożyczek, służy staroście w przeciągu trzech dni prawo wstrzymania wykonania decyzji i przedłożenia sprawy wraz ze swymi motywami do ostatecznego rozstrzygnięcia Komitetowi okręgowemu pomocy rolnej.

Art. 7. Komitet okręgowy pomocy rolnej przynajmniej właścicielom i dzierżawcom gruntów odlegiem leżących, lub odlegiem zagrożonych, na podstawie wniosków Komitetów powiatowych (art. 6) i w granicach przeznaczonych dla Komitetu kredytu pożyczki dodatkowe ponad sumę uzyskaną przez nich od Komitetów powiatowych. Komitet okręgowy komunikuje niezwłocznie o swych decyzjach co do przyznania lub nieprzyznania dodatkowej pożyczki Komitetowi powiatowemu który zawiadamia o tem petenta.

Art. 8. Od decyzji Komitetu okręgowego pomocy rolnej co do przyznania lub nieprzyznania pożyczki dodatkowej służy interesowanemu prawo odwołania się do Komitetu głównego pomocy rolnej w przeciągu dni 8 od daty zawiadomienia o decyzji.

Odwołanie należy wnieść do Komitetu powiatowego, który przedkłada je niezwłocznie wraz z aktami za pośrednictwem Komitetu okręgowego Komitetowi głównemu.

W wypadkach, kiedy decyzja Komitetu okręgowego pomocy rolnej co do przyznania lub nieprzyznania pożyczki dodatkowej pozostaje w wyraźnej sprzeczności z obowiązującymi przepisami i postanowieniami w przedmiocie zasad i trybu udzielania pożyczek, służy przewodniczącemu Komitetu w przeciągu trzech dni prawo wstrzymania wykonania decyzji i przedłożenia sprawy wraz ze swymi motywami do ostatecznego rozstrzygnięcia Komitetowi głównemu pomocy rolnej.

Art. 9. Podania o udzielenie pożyczek dodatkowych, jako też zażalenia na decyzje Komitetów powiatowych winny być załatwiane przez Komitety okręgowe najdalej w ciągu dni 8 od chwili przedłożenia ich przez Komitet powiatowy.

Art. 10. Komitet główny pomocy rolnej rozpoznaje ostatecznie zażalenia na decyzje Komitetów okręgowych co do przyznania lub nieprzyznania pożyczki dodatkowej najdalej w ciągu dni 8 od ich przedłożenia i o decyzjach swych komunikuje niezwłocznie Komitetowi okręgowemu, który postępuje dalej stosownie do ust. 2. art. 7.

Art. 11. W powiatach, w których nie zostały uruchomione Komitety pomocy rolnej, pożyczki na pomoc rolną udzielane będą na podstawie decyzji starosty według zasad i przepisów niniejszego rozporządzenia.

Art. 12. Asygnacje na pożyczki przyznane przez powiatowy, okręgowy, oraz przez główny Komitet pomocy rolnej wystawia Komitet powiatowy pomocy rolnej po złożeniu przez dłużnika skryptu dłużnego.

Asygnacje podpisuje starosta lub jego zastępca oraz referent rolniczy starostwa.

Art. 13. Sposób prowadzenia wykazów i ściągania udzielonych na pomoc rolną pożyczek określi osobna instrukcja.

Art. 14. Rozporządzenie niniejsze zyskuje moc obowiązującą w dniu ogłoszenia.

Minister rolnictwa i dóbr państwowych: *Dr. Bardel*. m. p.
Warszawa, dnia 6. kwietnia 1920 r.

Głosy Czytelników.

Wyjaśnienie.

W Nr 15 p. Zygmunt Łączyński, podając sprawozdanie z fery doświadczałnej w Zaborzu, wymienił wyniki plonu owsa Rychlika Mikulickiego, między innymi w Tabeli Nr 1, które są w porównaniu do innych odmian stosunkowo niskie. P. Jerzy Turnau stwierdza, że owies ten nie był dostarczony z Mikulicy, więc nie był oryginalny mikulicki, co się zgadza z udzielonym przez p. Zygmunta Łączyńskiego wyjaśnieniem. Wszystkie odmiany nasion zbóż, użytych do doświadczeń, pochodzą z Akademii dublańskiej.